

Recenzje

Alicja Pihan-Kijasowa, **Słownictwo z zakresu handlu w prozie Bolesława Prusa (na tle XIX-wiecznej leksyki handlowej)**. Studia, Wydawnictwo Sorus, Poznań 2012, s. 268.

Alicja Pihan-Kijasowa, znana badaczka polszczyzny kresowej w aspekcie historycznym, zwłaszcza jej odmiany północnokresowej (zob. Pihan 1991b; Pihan-Kijasowa 1999), opublikowała przed laty dwa artykuły o języku prozy Bolesława Prusa: Funkcje stylistyczne rutenizmów leksykalnych w prozie Bolesława Prusa (Pihan 1991a) oraz Zapożyczenia angielskie w prozie Bolesława Prusa (Pihan 1991/1992)). Do twórczości tego pisarza powróciła po 20 latach, publikując tekst „Handlująca Warszawa” w drugiej połowie XIX w., czyli słownictwo z zakresu handlu w *Lalce* Bolesława Prusa (Pihan-Kijasowa 2010). Ten artykuł to jedyny zwiastun nowego nurtu w zainteresowaniach naukowych A. Pihan-Kijasowej: słownictwo kręgu tematycznego HANDEL. W wyniku najnowszej pasji badawczej poznańskiej lingwistki powstała cenna praca o charakterze historycznojęzykowym, którą chcę polecić uwadze czytelników.

Monografia dotyczy stosunkowo słabo zbadanej dziedziny stratyfikacji funkcjonalnej polskiego zasobu słownego. Autorka podjęła udaną próbę scharakteryzowania wyspecjalizowanej funkcjonalnie warstwy leksyki — słownictwa z zakresu handlu, wybór tego właśnie pola tematycznego uzasadniając narodzinami kapitalizmu w XIX stuleciu i gwałtownym jego rozwojem jeszcze w XIX i w początkach XX wieku oraz pozostawieniem leksyki handlowej (i szerzej — ekonomicznej) w kręgu niespecjalnie żywych zainteresowań historyków języka polskiego. Bardzo trafnie dobraną, bo wyjątkowo obfitą podstawą źródłowo-materiałową okazała się proza B. Prusa, pisarza realisty. Autorka wykorzystała jego opowieść Anielka, wielkie powieści: Placówka, Lalka, Emancypantki, oraz nowele. Ekscerpt pochodzący z tak obszernych źródeł składa się z 626 jednostek leksykalnych, w tym z ponad 170 połączeń wyrazowych (poświadczonych niemal 9 tysiącami wystąpień), i niewątpliwie stanowi mocną podstawę do formułowania wniosków.

Kompozycję monografii przemyślano w każdym szczególe. Pracę otwiera Wstęp (s. 7–12) zawierający niezbędne informacje o wynikach badań nad funkcjonalnymi odmianami polszczyzny, o konieczności wyróżnienia słownictwa tematycznego i atematycznego, o koncepcji pól znaczeniowych (tematycznych), o studiach nad konkretnymi polami leksykalno-semantycznymi, o stanie badań nad słownictwem ekonomicznym, w tym handlowym, o inspirowaniu się przez Autorkę serią redagowaną przez Kwirynę Handke (Słownictwo pism Stefana Żeromskiego) oraz o celach podjętych badań, czyli zamiarze «pokazania słownictwa z zakresu handlu w ważnym dziejowo i gospodarczo okresie historii Polski» i o «próbie oceny, czy rzeczywiście, i na ile, Prus spełnia postulat realizmu zakładający fabularne i językowe odzwierciedlenie rzeczywistości w dziele literackim».

Kolejny rozdział pt. Utwory Bolesława Prusa jako źródło materiału (s. 13–20) zawiera kilkustronicową charakterystykę źródła materiału, po czym następuje zawarty również na kilku stronach rys historyczny Jak kształtował się handel na ziemiach polskich (s. 21–28), przedstawiający rozwój handlu, poczynając od stanu w Polsce piastowskiej aż po przełom XIX i XX stulecia.

W następnym rozdziale Struktura formalno-znaczeniowa pola semantycznego HANDEL (s. 29–40) A. Pihan-Kijasowa wyjaśniła przyjęte w pracy pojmowanie terminu *handel* i przedstawiła ustalone przez siebie zasady włączania konkretnej leksyki do rozważań (chodzi m.in. o słownictwo związane z sytuacjami handlowymi jedynie kontekstowo, np. *brać* 1. ‘kupować’, 2. ‘przyjmować zapłatę’). Do pola tematycznego Autorka włączyła następujące jednostki językowe: rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki (i zadiektywizowane imiesłowy), przysłówki oraz połączenia wyrazowe (np. *chłopiec sklepowy*). Moim zdaniem nie wszystkie konstrukcje wielowyrazowe umieszczone wśród tych ostatnich spełniają kryteria jednostek języka, por. np. *handel zbożem czy kierownik instytucji*.

A. Pihan-Kijasowa przyjęła — za Andrzejem Markowskim (1992) — podział na makrosferę JA WOBEC TEGO, CO POZA MNĄ, podrzędną wobec niej sferę JA WOBEC LUDZI, pole

pojęciowe TO, CO SŁUŻY MNIE I INNYM, oraz pole tematyczne HANDEL. W tym polu wyróżniła podpola tematyczne. Jest ich 12 (12. to Varia), np. podpole czynności i transakcji handlowych, podpole osób związanych z handlem, podpole wyposażenia i wystroju obiektu handlowego. Zróżnicowanie wewnętrzne podpól prowadzi do konieczności wyróżnienia podgrup tematycznych. Najniżej w zaproponowanym schemacie sytuuje się reprezentacja leksykalna podgrup tematycznych. Jak to zazwyczaj w klasyfikacjach tematycznych bywa, pewne jednostki wieloznaczne (np. *bufet czy targ*) zostały przypisane do więcej niż jednego podpola tematycznego.

Na kolejnych stronach czytelnik otrzymuje kompletne wykazy jednostek wyekscerpowanych z prozy B. Prusa, przyporządkowanych do odpowiednich podpól i podgrup tematycznych. Leksyka w poszczególnych grupach jest prezentowana w rozbiciu na części mowy, w wypadku niektórych nazw — na nazwy kolektywne i nazwy poszczególnych osób, w wypadku innych — na oficjalne i potoczne. Uwzględniono konstrukcje wielowyrazowe (np. *bankowy pieniądz*), jednak nie wyróżniono ich w poszczególnych podgrupach tematycznych. Mieszczą się wśród określeń rzeczownikowych, np. *handel krajowy*, co jest dobrym rozwiązaniem, albo wśród rzeczowników, np. *lichwiarski procent*, co jest rozwiązaniem gorszym. Autorka zapewne nie wydzieliła konstrukcji wyrazowych w osobną podgrupę, kierując się koniecznością oszczędzania miejsca (ta «gospodarność» jest wyraźnie w pracy widoczna i stanowi jej niezaprzeczalny walor), można było jednak uściślić podział, poświęcając na to niewiele miejsca, przez dopisanie: «reczowniki i konstrukcje wielowyrazowe». To oczywiście drobiazg.

Kolejny rozdział pt. Słownictwo handlowe Prusa w historii języka i historii gospodarczej (s. 41–58) zawiera szczegółowe omówienie siedmiu najliczniejszych i — jak twierdzi A. Pihan-Kijasowa — «w subiektywnej ocenie językowo najciekawszych» podpól tematycznych. Pokazano ich strukturę, liczebność, historię, w odniesieniu zaś do jednostek tworzących centra znaczeniowe przytoczono dane dotyczące ich pochodzenia i dziejów, tu i ówdzie można znaleźć także informacje o historii samych desygnatów. Na przykład podpole obejmujące nazwy osób uczestniczących w wymianie handlowej liczy 83 jednostki i ma dychotomiczną

strukturę, włącza bowiem nazwy osób związanych z transakcjami sprzedaży oraz nazwy osób nabywających produkt. W centrum znajduje się rzeczownik *kupiec*, wyróżniający się dużą frekwencją tekstową w prozie B. Prusa (229 wystąpień wobec np. 5 poświadczeń rzeczownika *kupcowa*). A. Pihan-Kijasowa podaje jego etymologię, informuje o pierwszych wystąpieniach w tekstach staropolskich, notuje zestawienia z tym rzeczownikiem (np. *kupiec bławatny*), derywaty (np. *kupczyk, kupcówna*), nowszy synonim (germanizm) *handlarz* (w prozie B. Prusa poświadczony zaledwie 19 razy) i rzadki w XIX wieku wariant morfologiczny *handlowiec* (u B. Prusa wystąpił tylko raz). Opisano tu ponadto wyrazy *sprzedawca, sklepikarz, przekupka, magazynierka, sklepikarka*, a także rzeczownik *subiekt*, odznaczający się dużą frekwencją (132 wystąpienia), głównie w tekście Lalki (aż 125 wystąpień), oraz wiele innych jednostek. Co się zaś tyczy nazw osób nabywających towar, to okazuje się, że w prozie B. Prusa jest ich bardzo mało: 2 kolektywne (*klientela, publiczność*) i 12 singularnych (np. *kundman, kupujący*), często też występują w tym materiale nazwy zakwalifikowane do danej podgrupy kontekstowo (np. *publiczność, gość*). Jest to pasjonująca lektura.

Za bardzo ciekawy i niezwykle wartościowy uważam też rozdział zatytułowany Słownictwo handlowe Prusa na tle polszczyzny XIX w. (s. 59–70). Autorka sytuuje w nim leksykę handlową wyekscerpowaną z prozy B. Prusa na tle tego rodzaju słownictwa używanego w polszczyźnie XIX-wiecznej. Czyni to, wykorzystując trzy słowniki obejmujące leksykę XIX-wieczną: Słownik wileński, Słownik Doroszewskiego i Słownik języka Adama Mickiewicza (SWil konfrontuje z SL, tego ostatniego używa też w celach porównawczych) i — co trzeba koniecznie wyeksponować — doskonale zdając sobie sprawę z ułomności materiałów leksykograficznych użytych do tego właśnie celu.

Rezygnację z wykorzystania ogromnych zasobów SW Autorka uzasadnia brakiem lokalizacji w tym dziele części przykładów i trzeba w tym względzie przyznać jej rację. Mimo to — moim zdaniem — rezygnacja z poświadczeń pochodzących z SW była zbyt pochopna, ten bowiem słownik rejestrował niemal wszystko. To najprawdziwszy tezaurus polskiej leksyki, bardzo go cenię (ale zauważyłam, że niezbyt go cenią nasi poloniści). Na pewno znajdziemy w nim znaczną część leksyki handlowej B. Prusa wprowadzonej przez A. Pihan-Kijasową

do Aneksu II (czyli do grupy Słownictwa nienotowanego w źródłach leksykograficznych i do wyróżnionej w niej podgrupy Słownictwo nienotowane w żadnym leksykonie), np. *czterdziestka* ‘moneta wartości czterdziestu groszy’, *czterogroszowy*, *dwudziestopięciorublówka*, *dyska* ‘moneta dziesięciogroszowa’, *dwuzłotowy*. Można było uzupełnić te i inne wyrazy o informację dodatkową, np. «ale — bez lokalizacji — notuje SW», albo też wykorzystać jednak słownik systematycznie, sygnalizując tu i ówdzie brak lokalizacji. Nie jest to wielki mankament omawianej monografii, materiały z SW po prostu uzupełniłyby arcyciekawą obraz. Można też tę usterkę usunąć, publikując artykuł. (Na marginesie: pierwszy tom, z którego pochodzą podane wyżej jednostki, wyszedł w 1900 r., na pewno więc nie zawiera leksyki późniejszej niż XIX-wieczna). Z kolei Słownik języka Adama Mickiewicza — zdawać by się mogło źródło nieprzystające do pozostałych — poświadcza, jak się okazało, zaskakująco dużo słownictwa handlowego.

Zestawienie słownictwa handlowego B. Prusa ze wskazanymi materiałami leksykograficznymi pozwoliło Autorce podzielić to słownictwo na cztery grupy: leksykę znaną przed XIX wiekiem; leksykę prawdopodobnie upowszechnioną dopiero w XIX wieku; leksykę nieznaną wykorzystanym słownikom; używaną w XIX wieku leksykę handlową (notowaną w słownikach), która nie znalazła odzwierciedlenia w badanej prozie B. Prusa. A. Pihan-Kijasowa przeanalizowała i dokładnie opisała poszczególne grupy leksemów, po czym umieściła je w Aneksie I i w Aneksie II. Ten zabieg umożliwia czytelnikom przeprowadzanie rozmaitych dodatkowych własnych analiz.

Słownictwo handlowe wyekscerpowane z prozy B. Prusa opracowano także solidnie pod kątem jego frekwencji tekstowej. Dowiadujemy się np., że mniej więcej co 102. wyraz użyty przez pisarza w przebadanych tekstach wchodzi w zakres słownictwa handlowego, a gdyby uwzględnić tylko wyrazy samodzielne, byłby to co 55.–60. wyraz (!). Listę rangową (zawiera ją Aneks III) otwiera rzeczownik *rubel* (1347 wystąpień), kończy zaś *ździerstwo*, jeden ze 134 wyrazów poświadczonych u B. Prusa zaledwie jednokrotnie.

Wyniki swoich badań A. Pihan-Kijasowa prezentuje w zwięzłej formie w Zakończeniu (s. 77–84), następnie zamieszcza bogatą bibliografię, trzy aneksy, o których wspominałam wcześniej, oraz

Aneks IV (s. 125–138), ukazujący rozmieszczenie leksyki w poszczególnych tekstach pióra B. Prusa. Jako swoisty dodatek do tej wyjątkowo zwartej treściowo całości dołączono ponadstronicowy Słownik (s. 139–246) prezentujący wszystkie wyrazy i połączenia wyrazowe wchodzące w skład pola tematycznego HANDEL, wyekscerpowane z prozy B. Prusa. Słownik wprawdzie powtarza część informacji z poprzedzających go rozdziałów, niemniej jest w tej pracy w takiej właśnie postaci niezbędny, zbiera bowiem w skondensowanej formie wszystkie uzyskane przez badaczkę informacje o leksyce handlowej. Artykuły hasłowe zawierają ewentualny wariant fonetyczno-graficzny wyrazu, dane o frekwencji ogólnej, wskazanie źródeł, z których konkretny wyraz pochodzi, oraz dane o jego frekwencji w każdym ze źródeł, definicję znaczeniową, ilustracje tekstowe (cytaty), połączenia wyrazowe zilustrowane cytatami oraz poświadczenia w źródłach leksykograficznych.

Pracę zamyka niezbędny w niej Indeks jednostek wyrazowych (s. 253–268).

A. Pihan-Kijasowa przyjęła klarowną koncepcję metodologiczną. Jej książka stanowi spójną całość, została nie tylko doskonale rozplanowana, ale i bardzo dobrze napisana. Autorka wykazała się wielką erudycją i bardzo dobrym przygotowaniem warsztatowym. Najnowsza monografia A. Pihan-Kijasowej to praca bardzo cenna, potrzebna, wypełniająca lukę w naszej wiedzy o słownictwie handlowym w ujęciu diachronicznym. Wielostronny, wieloaspektowy i wyczerpujący opis leksyki należącej do pola tematycznego HANDEL bez wątplenia stanowi oryginalny wkład w rozwój polskiego językoznawstwa. To pozycja ważna i wartościowa.

Jolanta Mędelaska

Bydgoszcz, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Bibliografia

Markowski A. 1992: *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t. 1–2, Wiedza o Kulturze, Wrocław.

Pihan A. 1991/1992: *Zapózyczenia angielskie w prozie Bolesława Prusa*, *Slavia Occidentalis* 48–49, s. 165–173.

Pihan A. 1991a: *Funkcje stylistyczne rutemizacji leksyki w prozie Bolesława Prusa*, *Studia Polonistyczne XVI/ XVII*, s. 133–146.

Pihan A. 1991b: Studia o języku J.I. Kraszewskiego. Słowotwórstwo i leksyka drugiego okresu twórczości, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.

Pihan-Kijasowa A. 1999: Literacka polszczyzna kresów północno-wschodnich XVII wieku, Fonetyka, Poznań.

Pihan-Kijasowa A. 2010: „Handlująca Warszawa” w drugiej połowie XIX w., czyli słownictwo z zakresu handlu w *Lalce* Bolesława Prusa, Poznańskie Studia Polonistyczne, Seria Językoznawcza XVI (XXXVI), s. 201–212.